

Łódź,

5^{II} 1920 r.

Cena pojedynczego numeru 35 fen.

rok założenia 1897

Nr. 36



Cena prenumeraty:

w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 24.00
Miesięczn. 8.00
Za roznośnienie
60 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 28.00
Miesięczn. 9.50

Kalendarzyk:

Str. 4 Ansgarego B.
Cz. 5 Agaty P.M.
Piąt. 6 + Doroty P.M.
Sob. 7 Romualda op.

Redakcja

w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 22.

Czwartek dnia 5 lutego 1920 roku

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogł. szeńtowe Związku prasy prowinojonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN. Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstem 85 fenigów, skróty mk. 1.25 za wiersz petlowy. Drobnie ogłoszenia 15 fen za wiersz. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Dziś **LUONA** Dziś

i dni następnych

WIERA CHOŁODNAJA

MAKSIMOW I RUSICZ

w bezsprzecznie najwspanialszym 6-cio aktowym dramacie

GDY NA KOMINKU JUŻ WYGASŁ ŻAR

(Dalszy ciąg i zakończenie)

PRZY KOMINKU

ILUSTRACJA SPIEW I ORKIESTRA.

Łódzki Okręgowy Komitet

Plebiscytowy dla Górnego Śląska

Przejazd № 4, I p.

Podaje do wiadomości Górnoszlązaków i obywateli przynależnych do terytoriów, podlegających plebiscytowi, że ułatwia bezpłatnie wszelkie formalności, związane z pobytem w Łodzi lub Okręgu, w co wchodzi również uzyskanie kart pobytu.

Zainteresowani zgłaszać się mogą do biura Komitetu codziennie od godziny 4-ej do 6-ej po południu, w niedzielę i święta od 11 do 12 przed południem.

Pierwszorzędna siła.

Samodzielny handlowiec chrześcijanin. Długoletni główny buchalter i kierownik biura w poważnych firmach (Tow. Akc.) w kraju i Rosji. Dzielny polsko - niemieckorosyjski korespondent, zdolny, energiczny organizator obecnie na stanowisku w Warszawie, zamierza z powodów osobistych przenieść się do Łodzi lub Łódzkiego Okręgu przemysłowego, gdzie przyjmie odpowiednią posadę.

Kaskawe zgłoszenia pod „Handlowiec R. O. N.” do Redakcji niniejszego pisma.
358 3

Pokój czy wojna?

Propozycje pokojowe rząd sowiećów, jak już obecnie wiadomo, wysłał Polsce trzy tygodnie temu. Rząd polski jednak, wychodząc ze słusznej zasady ostrożności oraz rozwagi przed powzięciem tak ważnej i zasadniczej decyzji, jaką byłoby rozpoczęcie rokowań pokojowych z bolszewikami, tekstu depeszy nie ogłaszał aż do chwili powrotu p. Patka z jego podróży dyplomatycznej do państw ententy,

Wczoraj i onegdaj odbyły się nadzwyczajne posiedzenia Rady ministrów, na których rozstrząsano ofertę pokojową Lenina oraz omawiano zagadnienia polityki w sprawach wschodnich. Jak donosiliśmy, co do granic wschodnich ententa pozostawia Polsce wolną rękę. Projekt dawny Lloyd'a Georg'a, uczynienia z Polski państewka o ograniczonych ramach etnograficznych upadł. Zrozumiano iż jedynie potężne mocarstwo polskie może być gwarancją pokoju w Europie. Pod tym względem więc świącimy niezaprzeczalny sukces.

Natomiast z relacji ministra Patka wynika, iż na wydatną oraz istotnie energiczną pomoc

nio.

Anglja oraz Francja pod tym względem nie są zupełnie zdecydowane, a silna opozycja socjalistów przeciw interwencji i zwalczaniu Rosji bolszewickiej poważnie im w tej sprawie kępuje rękę.

W tej chwili właśnie, wyczuwając nastroje oraz prawdopodobnie będąc w ścisłym kontakcie z zajadłą akcją pokojową, prowadzoną przez żywioły socjalistyczne w Polsce, rząd Lenina i Trockiego ofiarowuje Polsce pokój.

Tekst noty bolszewickiej w tej sprawie jest ogólnie znany obecnie. Jest on jednak zbyt pozornie wspianiałomyślny i ustępliwy aby nie obudzić poważnych wątpliwości co do szczerych intencji jego autorów. Zwłaszcza, iż dziwna zachodzi rozbieżność między jego ustępliwością a otwartymi zapowiedziami oraz mowami wodzów bolszewickiej Rosji, w których niedwuznacznie oświadczyli oni o swych zamiarach co do Polski na przyszłość...

Nota nie jest szczerą. Zawiera ona zresztą więcej frazesów, niż ścisłych i rzeczowych

tych uczuciach dla Polski i uszanowaniu jej niepodległości ze strony tych, którzy swego czasu bratali się z Niemcami a następnie pchali na podbój Polski tłumy rozbezwłonych krawców.

Oświadczenie o tem, iż rząd Sowietów nigdy nie zawierał i nie sankcjonował traktatów lub umów, które krzywdziłyby Polskę, lub godziły w jej istnienie, jest świadomym fałszem. Obala je w zupełności przypomnienie pokoju w Brześciu Litewskim, zaprzędującym Polskę Niemcom i zatracającym jej prawo do istnienia.

Te fakty świadczą iż winniśmy odnosić się do propozycji bolszewickiej z wielką rezerwą. Dlatego też wrzask jaki podnieśli wyrotowcy wszystkich odcieni, prąc do natychmiastowego wszczęcia rokowań z bolszewikami, jest tylko dalszym ciągiem ich kampanji, dającej do ślania anarchji oraz zamętu.

Jedynie rząd polski, świadomy wszystkich zakulisowych stron propozycji bolszewickiej i znający naszą istotną sytuację polityczną może zdecydować, czy weszcząc rokowania pokojowe czy też jest to niemożliwe.

dział, gdyż niezaprzeczenie dobro Polski tylko wtedy ona miała na celu.

Polska co prawda szczerze, a istotnie nie chce przelewu krwi. W kraju panuje ogólny nastrój pokojowy. Lud polski jest zmęczony wojną, kraj nasz aż zbytnio został już wyczerpany i wycieńczony tytoletnią zawieruchą. Pomoc ententy była tak znikoma, iż ostatnio prawie o własnych siłach musieliśmy znieść ciężar przyniatający i ruinujący nas ekonomicznie obrony Europy przed zalewem hord bolszewickich. Olbrzymie sumy, które pochłaniała wojna doprowadziły do niesłychanego spadku wagi naszej na grzędach obcych.

Ostatnio zaś zniesienie blokady Rosji i zawieranie traktatu handlowego z rządem sowiektów nietylko nas odosobniło, lecz stawiało w tym położeniu, iż moglibyśmy zostać zupełnie wyparci z rynku rosyjskiego, co pod względem handlowym byłoby dla Polski niepowetowaną stratą.

Te wszystkie argumenty przemawiają za tem, iż jedynie czynniki rządowe mogą dostatecznie zorientować się w tak skomplikowanej sytuacji i odpowiednią w tej sprawie powziąć decyzję. Chęć wywarcia presji na rząd w kierunku bezwzględnej zawarcia pokoju z bolszewikami jest tylko ujawnieniem wpływów, jakie bolszewicy zdołali osiągnąć wśród sfer ra-

alizujących lewicowców naszych.

Rzeczą jest jasna, iż gdyby rząd postanowił rokować i pokó zawarzyć, koniecznym byłoby ze strony Polski żądanie zapewnienia przez bolszewików i uznania niepodległości oraz zagwarantowania nietykalności nowo powstałych państw nadbałtyckich, które stanowią naszych sojuszników i pod skrzydła opiekuńcze Rzeczypospolitej się chronią.

Również musielibyśmy żądać od władzy sowiektów gwarancji, iż zaprzestanie prowadzić swą rozkładową kompanję propagandy bolszewickiej w Polsce.

Naród polski wojny zaborczej nie prowadzi i prowadzić nie chce. Stał się i stoi dotychczas na straży niepodległości Ojczyzny i całości terytorjum Rzeczypospolitej. Rokowania pokojowe Polska rozpocząłaby jedynie na dowód, iż pragnie ona uniknąć dalszego rozlewu krwi.

Bliska przyszłość wykaże, czy propozycje czerwonego cara były szczerą, czy też miały na celu jedynie rozbić naszą jedność narodową i poróżnić nas z ententą.

Jżeli tak, to nalzieie rządu krwawego terrora raz jeszcze rozbiją się o niezłomną postawę narodu polskiego.

Ichtiourus.

Walka z drożyzną musi być walką ze spekulacją.

(or własnego korespondenta)

WARSZAWA 42. Odbył się tu dziś olbrzymi festiwal. Podkomendne wojska lotowskie osiągnęły na debатовaną nad sprawą drożyzny. Przemawiali wyłącznie przedstawiciele robotników. Wszyscy mówcy wyrazili jednomyślne przekonanie, że strajki ekonomiczne i stała podwyżka norm płacy NIE WPŁYNĄ NA POLEPSZENIE SYTUACJI ŻYWIŚCIOWEJ.

Wywołuje to tylko błędne koło gonitwy zarobków za cenami artykułów spożywczych; gonitwy zgóry przesądzonej, beznadziejnej.

W sprawie akcji drożyzniowej należy sięgnąć DO ŹRODEŁ SPEKULACYI i powstrzymać ustawiczną zwykłą drożyznę. W sprawie tej wywołano specjalną Komisję, której polecono rezolucję przedstawić Marszałkowi sejmu i rządowi.

Obecny stan przemysłu łódzkiego.

Pan Władysław Wroński, szef biura związku włókienników naszego miasta udziela następujących informacji co do obecnego stanu przemysłu łódzkiego:

Fabryki łódzkie zatrudniają obecnie około 30000 robotników. Fabryki bawełniane przerabiają tylko bawełnę dostarczoną przez rząd na potrzebę wojska. Jednakże to bawełna znajduje się na wyczerpaniu i Zakłady przemysłowe będą zmuszone przerabiać własne zapasy surowca, które wystarczą na 3 do 4 miesięcy.

Fabryki wełniane otrzymały pewną ilość surowca zakupionego na kredyt gwarancyjny rządu.

Zasoby surowej wełny wystarczą jeszcze na dwa miesiące.

Stopień uruchomienia dotychczasowego fabryk w stosunku do okresu przed wojennego wynosi od 15 do 30 procent.

Najważniejszym zadaniem gospodarki przemysłowej na przyszłość jest zorganizowanie eksportu towarów włókienniczych w zamian za surowce.

Dla przeprowadzenia pertraktacji w tym względzie wyjeżdżają za granicę przedstawiciele przemysłu łódzkiego panowie M. Poznański, Henr. Barciński, Mat. Kernbaum i Gustaw Geyer.

DALSZA ZWYCIĘSKA AKCJA PRZECIWI BOLSZEWIKOM.

WARSZAWA 42 (PAT) Front litewsko białoruski. Pod komendą wojska lotewskiego osiągnęły na całym froncie linię rzeki Siniachy.

Oddziały nasze dokonały wypadku na wschód od rzeki Sarjanki, rozbijając pod wsią Borki oddział bolszewicki. Zrosztą na całym froncie prócz ożywionej działalności wywiadowczej działań bojowych nie było.

Front wołyński. Nasz oddział skombinowany z 2 rotami broni dokonał pod dowództwem pułkownika Worakiewicz głębokiego wywiadu na tył

przeciwnika. Akcja ta wywołała panikę w sztabach bolszewickich, które w pośpiechu zaczęły ewakuować się na wschód. Oddział nasz wziął jeńców i powrócił na dawne stanowisko.

REWINDYKACJA ZIEM POLSKICH NA ZACHODZIE. W ciągu dnia dzisiejszego wojska nasze posunęły się do linii Rajnfeld-Mehsan, Smentau, Sulenczyn, Wallania i północny brzeg jeziora Mauseh. Na linii tej zgodnie z umową wojska nasze zatrzymują się do 8 lutego.

Na Górnym Śląsku.

SOSNOWIEC. 4 2 (PAT) Pierwsze oddziały skupacyjne przybyły do Bytomia dnia 2 lutego przed południem w sile około 300 ludzi. Zajęły one dworzec kolejowy. Do godz. 8 wiecz. przybyło dalszych 8 transportów. Razem przybyło do Bytomia 6 kompanji w sile 900 do 1000 żołnierzy, w tem 4 kompanje piechoty i 2 komp. karabinów maszynowych. Karabiny maszynowe mają być rozlokowane w pobliżu Rozbarku, albo w najbliższej okolicy miasta. Piechota ma być umieszczona w różnych koszarach w Bytomiu. Dowódcą okupacyjnego oddziału francuskiego jest major de Fabry, ze strony niemieckiej przy przyjeździe wojsk francu-

skich asystował dr. Kasperkiewicz w towarzystwie radcy policyjnego Bendersa. W mieście Bytomiu znajduje się jeszcze chwilowo sztab oddziału niemieckiego, który odchodzi do Wielkich Cielców.

SOSNOWIEC. 4 2 (PAT) Skoro tylko rozszła się wiadomość po mieście, że przybyły wojska koalicyjne do Bytomia natychmiast zebrała się ludność polska witając owacyjnie francuzów okrzykami, śpiewami patriotycznymi. Na ulicy ukazały się sztandary narodowe. Obok francuzów maszerowała młodzież śpiewając pieśni. Niemcy usiłowali zorganizować ze swej strony manifestację przeciw tej samorządnej manifestacji polskiej i urządzili

pochód śpiewając „Deutschland Deutschland über alles”. Starali się oni głosami swoimi przygłuszyć pieśni polskie. Miejscami nawet sila przeszkodziła manifestacji polskiej.

SOSNOWIEC. 4 2. (PAT) Opróżnienie Ślązka Górnego z wojsk niemieckich przeprowadza się w sposób następujący. Dnia 31 stycznia opuści wojska niemieckie linię Pleszew, Mikolajów, 1 lutego linię Królewska Huta-Katowice, 2 lutego linię Bytom Czarnowice. W Pleszewie znajduje się sztab 46-ej dywizji piechoty wojsk francuskich.

KRONIKA.

— Obchód.

We czwartek, d. 5 lutego o godz. 6 pól w lokalu Związku Nauczycieli Szkół Powiatowych (Andrzea 4) Sekcja Pedagogiczno-Odczytowo-urządza uroczyste posiedzenie naukowe z powodu odzyskania wybrzeża Bałtyckiego. Prócz części muzykalno wokalne, p. St. Musiatowicz wygłosi odczyt „O Mazurach”.

— W sprawie zawarcia pokoju.

a) Wczoraj, na posiedzeniu Rady Miejskiej, uchwalono wniosek wyrażający się za zaprzestaniem wojny i żądaniem wszczęcia natchemastowych pertraktacji w celu zawarcia pokoju.

W tym celu uznano za konieczne wywarć nacisku na rząd i Sejm dla podjęcia w tym kierunku energicznych kroków.

— Towarzystwo Krajoznawcze.

W sobotę d 7 b. m. na ogólnym zgromadzeniu Członków Tow. Krajoznawczego, o godz. 8 wiecz. p. A. Uziemło, naczelnik wydziału turystycznego Warszawskiego Komitetu Mazurskiego, wygłosi odczyt pt. „o Mazurach pruskich” (charakterystyka kraju i ludności, sprawa plebiscytu na Mazurach).

Następnego dnia (W w niedzielę) odczyt ten będzie powtórzony dla sfer robotniczych w jednej z większych sal. Odczyt ten jest bogato ilustrowany przezroczkami.

— Uroczystość piątkowa cofnięta.

Na piątek została na naczona w Łodzi uroczystość ku uczczeniu chwili dościa wojsk polskich do morza.

Dziś wraz adamią nas, że uroczystość ta odłożona została, a to wskutek tego, iż wojska nasze zatrzymały się do ósmego lutego na wskazanej im linii.

— Przypadkowe zabójstwo.

a) Wczoraj przez ulicę Pnńską transportowano z sadu okręgowego skazanego na 4 lata ciężkiego więziemia za kradzież i paserstwo Aleksandra Krzemieńskiego. Na rogu ulicy Karola Krzemienieckiego zaczął uciekać, wówczas towarzyszący mu policjant krzyknął trzykrotnie „stój”. Gdy aresztant wezwania nie usłuchał policjant dał kilka strzałów, z których jeden ugodził w pierś przechodzącą podówczas żonę robotnika 31 letnią Natalję Jenny. Padła ona trupem na miejscu. Wypadkiem tem został tak w zruszony aresztant iż zawałił „Binc, to ja jestem winien śmierci tej kobiety” i oddał się w ręce policyj. — Zająca Natalja Jenny pozostawiła 3-letnie drobnych dzieci.

— Mosty i drogi drewniane.

a) Ministerjum zawiadomiło okólnikiem starosty i komisarzy rządowych, że wszystkie mosty i drogi drewniane, pobudowane przez wojskowość, służące obecnie dla potrzeb miejscowej ludności, mają być oddane do konserwacji (utrzymania w stanie odpowiednie do użytku) władzom cywilnym z wyjątkiem komunikacji cywilnej wojskowej, która ma konserwować wojskowość.

— Z Tow. gimnastycznego „Sokół”.

a) Na zebraniu ogólnym Gniazda I Tow. gimnastycznego „Sokół” w Łodzi, po zatwierdzeniu sprawozdania i przyjęciu nowego statutu Towarzystwa, dokonano wyboru zarządu, do któ-

reg weszi p. Z. Jarzębowski (prezes) K. Po. pielawski (wiceprezes), dr. K. Jokiel, J. Bigalko, W. Kowalewski, A. Gostyński, A. Gado, R. Lubowicki, J. Nowicki, F. Nowak, M. Lupińska, Lech, M. Zieliński, M. Dzierżkowski.

— Adres dla marszałka.

Cechy i zrzeszenia, które nie podpisały dotąd adresu dla marszałka Trąpczyńskiego, niechże się zwrószą z pieczętkami do Administracji „Rozwoju” Al-Kościuszki N 41, między 9 tą rano a 7 wieczorem i tam adres podpiszą.

— Groźny pożar.

a) Wczoraj około godziny 7 ej rano mieszkańcy domu przy ulicy Sienkiewicza N 20 zbudzeni zostali krzykiem, iż wybuchł pożar. Gryzący dym, a następnie płomienie wydostały się z poddasza, przenikając do mieszkań frontowych oraz obu oficyn 3-go piętra. Zbudzeni ze snu lokatorzy domu zaczęli szybko opuszczać lokale zajmowane na trzecim piętrze, stykając się bezpośrednio z poddaszem, gdzie nagromadzone były zapasy łatwopalnego materiału, jak węgiel i drzewo. Na razie śpieszyli na ratunek domownicy niższych pięter. Śraż ogniowa, nie wiadomo z jakiej przyczyny, zaalarmowana została dopiero o g. 7 i pół rano, kiedy ogień objął znaczną część poddasza, a płomienie zaczęły się przetrzucać na sąsiednią posesję pod N 18.

Niewątpliwie, gdyby nie energiczna akcja ratunkowa rozwinięta przez oddziały straży

ochotniczej I, II, IV, i 9 ty cała nieruchomość spłonęłaby doszczętnie. Ograniczyło się tylko na spaleniu poddasza oraz zniszczeniu sufitów klatki schodowej oraz części ścian trzeciego piętra. Skutkiem pożaru ucierpieł głównie dwaj właściciele obszernych lokali, mianowicie państwo Wściekićowie oraz rodzina kupca Biełkowskiego, przytem kupiec I. A. Ostrowski F. Halpern muzyk, zamieszkałi na drugim piętrze, gdzie mieszkania zalane zostały wodą.

Straty obliczają na 200.000 Marek. Przyczyna pożaru na razie nie jest ustalona. Władze policyjne przypuszczają jednak, że ogień wynikł od rozlania spirytusu na poddasze, gdzie prawdopodobnie prowadzona była tajna potajemna gorzelnia. Na domysł ten naprowadzają znalezione przyrzęły służące do preparowania spirytusu. Uczuвано również i zapach spirytusu. Kto prowadził potajemną gorzelnię stwierdzi dopiero śledztwo policji Kryminalnej, która znalezione materiały zabrała, jako dowody rzeczowe.

ZNACZNA KRADZIEŻ

a) Za pomocą włamania dostali się nieczciani złodzieje do mieszkania Ottona Hanske, przy ul. Przejazd nr. 24 skradli garderoby i innych rzeczy na sumę 50,000 mk.

— OFIARA.

Dla uczczenia pamięci poległego pod Dwirskiem Stanisława Wojskiego składają Stanisławostwo Kalużińscy 50 mk. na żołnierza polskiego.

cią odroczone do piątku, kiedy będą rażą połączone komisje do spraw zagranicznych wojskowych. Opiniowanie dokładne odpowiedzi na propozycje pokojowe bolszewików będzie tematem dwutygodniowych rozważań, w przeciagu którego czasu rząd polski utrzymywac będzie ścisly kontrakt ze siostrami ententy.

Dziś rząd polski wysłał radzie telegram do rządu Sowieców z odpowiedzią tej treści:

— „Notę otrzymaliśmy. Rząd polski ją rozważy, poczem nadesie odpowiedź.”

Następują podpisy ministra spraw zagranicznych, p. Patka.

NOWY UKŁAD SIĘ W EUROPIE.

PARYŻ 3 2. (PAT) Sprawa projektowanego przymierza francusko-angielsko belgijskiego posunęła się znacznie naprzód w toku konferencji w Ypern. 8 wymienione państwa przyrzekły sobie wzajemne poparcie w razie wszczęcia przez Niemcy kroków wojennych.

MUSZA GO WYDAĆ.

PARYŻ 3 2. (PAT) W najbliższej przyszłości oczekiwana jest odpowiedź państw sprzymierzonych na odmowę Holandji w sprawie wydania byłego cesarza Wilhelma. Odpowiedź ta w razie ponownej odmowy przywidywać będzie zarządzenia środków represyjnych, aż do zerwania stosunków dyplomatycznych i blokady morskiej.

CO O NAS PISZA?

PARYŻ 3 2. (PAT) „Echo de Paris” zastanawia się nad obecną sytuacją Polski i powiada, że Polska uważa bolszewizm za mniej groźny aniżeli zjednoczoną Rosję która wzmoższy się na siłach dążyłaby do odrodzenia Rosji. Na ruinach Rosji sowieckiej. Naczelnik państwa Piłsudski zamierza zatem do przeciwdziałania Rosji reakcyjnej przez powołanie Ukrainy w związku z państwami bałtyckimi.

ŻYCIE WIELKIEGO CZŁOWIEKA.

PARYŻ 3 2. (PAT) „Erealsier” podaje, że Clemenceau wraz z towarzyszącym mu doktorem w podróży do Egiptu odwiedzi Dolny Nil następnie uda się prawdopodobnie do Wyrji, Persji, Indji a może także do Japonji. Clemenceau zamierza podczas tej podróży zgromadzić notatki i informacje, które po powrocie użyje dla napisania książki. Przyszłej swej pracy literackiej dokona Clemenceau w domku wiejskim, który zakupił na wybrzeżu morskim.

ANGLJA I MILITARYZM.

NORDEICH 3 2. (PAT) Churchill oświadczył, w przemowie swej, że zamierza zreorganizować armję dla obrony państw brytyjskich. Pragnie on odstarczyć pomocy Indjom regularnego wojska w celu zabezpieczenia Indji przed Rosją.

STRAJK.

SOSNOWIEC. 4 2. (PAT) Z powodu złej apro wizacji wybuchł strajk w elektrowni, który po 8 godzinym trwaniu zażegnano.

NOWA ARMJA UKRAINSKA.

LWOW 4 2. (PAT) Pisma ukraińskie donoszą, że rząd ukraińskiej narodnej republiki z Mazepą na czele rozporządza znaczną armją w skład której wchodzi galicyjskie wojska z rejonu Winnicy i oddziały powstańcze. Komendantem armji jest generał Pawlenko. Gabinet Mazepy nie ma żadnego kontaktu i nie znajduje się w porozumieniu z bolszewikami niemiał i nie ma nic wspólnego z rządem ukraińskim.

ESTONIA NIE ZAWARŁA POKOJU.

WIEDEN 4 2. (PAT) Wiadomość o podpisaniu traktatu pokojowego między Estonją a Rosją NIE ODPOWIADA FAKTOM. Akt ten miał nastąpić dnia 1 listopada w Dorpacie, został jednak ODRUCZNY z powodu zarzutów podniesionych przez przedstawicieli rządu rosyjskiego.

RZĄD SOWIECÓW A POLSKA.

PRAGA 4 2. (PAT) Czes. B. P. donosi z Moskwy: Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie centralnego wydziału wykonawczego rosyjskich sowieców, Lenin wygłosił długie sprawozdanie o wewnętrznej polityce rosyjskiej. Wydział wykonawczy przyjął do wiadomości wysłaną przez komisarzy ludowych DO RZĄDU POLSKIEGO notę pokojową. Wydział wykonawczy postanowił wystosować do klasy pracującej w państwie polskim SPECJALNY MANIFEST.

Min. Patek o sytuacji politycznej.

Wywiad naszego korespond. z Patkiem. Przed wznowieniem sprawy Galicji Wsch. Ententa myśli o zadziernięciu stosunków dyplomatycznych z rządem Sowieców.

od wł. (korespondenta)

Warszawa 4. 2. Nasz korespondent warszawski odbył wywiad z ministrem Patkiem, którego treścią dzielimy się z naszymi czytelnikami

Mówiąc o swojej akcji dyplomat. za granicą. Patek podkreślił obecne znaczenie sprawy Galicji Wschodniej. Między innymi odczytał list Clemenceau z dnia 22 grudnia w tej sprawie. List ten brzmi:

„Rafa naczelna mocarstw zjednoczonych i zaprzyjżnionych zawiera rezolucję mocą której został Polsce nadany mandat 25 letni w Galicji Wschodniej i postanawia ponownie zbadać całą sprawę (podpisany) Clemenceau”.

Pan Patek w dalszym ciągu oświadczył, że sprawa Galicji Wschodniej niezadługo ulegnie ponownej rewizji i że wskutek tego Polska musi się przygotować poważnie do jej obrony.

O stanowisku ententy w stosunku do Sowdepji pan Patek wyraził się w tym sensie, że opinia ententy jest podzielona. Jedni obstają przy ubworzeniu drutu kolczastego, t.j. linii defenzywnej, drudzy są za wykorzystaniem stosunków handlowych z tak zwanymi „kooperatywami ludu rosyjskiego”.

To drugie wskazanie na zamaskowaną myśl o zadziernięciu stosunków dyplomatycznych z rządem sowiecóm gdyż nie prowadzi się wojny z tym, z którym się handluje.

Co się tyczy Galicji Wschodniej pewnym jest, że ententa opracuje sama autonomię szerszą, lub węższą w znaczeniu i moralnem i realnem. Zależy więc na tem, a by przygotować się do obrony i uzyskać jak najlepsze warunki.

Co do innych zagadnień pan minister wstrzymał się narazie od dalszych wynurzeń.

Odosobnienie Polski w walce z bolszewizmem.

Co mówił min. Patek. Prądy pokojowe w Angli. Problematyczność pomocy dla Polski. Odpowiedź na notę bolszewicką.

Warszawa 4. II. Dziś rano odbyło się nadzwyczajne posiedzenie poufnej komisji do spraw zagranicznych, na której minister Patek zdawał sprawę z akcji swojej w Paryżu i Londynie, oraz nastrojów obecnie tam panujących.

Ponieważ obrady miały charakter ściśle poufny, wobec tego trudno zdać szczegółową relację z ich przebiegu. Jednakże z rozmów, jakie nasz korespondent miał z postaciami, wynika że przedewszystkiem sferą decydującą ententy doszły do przekonania, iż Polsce, przynajmniej na razie należy pozostawić wolną rękę na granicy Wschodniej. Musi ona wszakże pamiętać, iż pozostaje odosobniona w walce z bolszewizmem.

To należy włączyć pod ścisła rozwarę, tembardziej, że tendencje pokojowe w Angli są bardzo silne. Oczywiście, że takie postawienie kwestji nie wyklucza udzielenia nam pomocy przez Anglię.

Jednak, jak można wnioskować zaświadczają sfer rządowych, angielskich na tę pomoc może-

my tylko liczyć w razie, gdyby zostały odrzucone sprawiedliwe warunki pokoju przez rząd sowieców lub gdyby zawarły z bolszewikami pokój został pogwałcony przez Rosję. Przytem pomoc ta, udzielona być może tylko w zakresie geograficznych granic Polski.

W razie zmian rządu w Rosji, musiałyby uleść rewizji stanowisko angielskie co do pozostawienia nam wolnej ręki w sprawie granic Wschodnich.

Z dalszego przebiegu pertraktacji p. Patek wyniósł wrażenie, że nie wszystkie państwa ententy zajmują podobne stanowisko. Naprzykład możemy liczyć na ewentualne poparcie ze strony Francji i Ameryki przeciw bolszewikom. Jednak pomoc ta nie jest określona i perspektywę jej ulegają ustawicznym wahaniom.

W konkluzji p. minister przedstawił projekt odpowiedzi, jaką rada ministrów opracowała dla rządu Sowieców.

Na tem posiedzeniu zakończono i dalszy

Dnia 1 Lutego 1920 roku rozstała się z tym światem w Pabjanicach po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 51 i tamże pochowaną została nasza najdroższa Żona, Matka, Babka i Siostra

z Jasińskich Jadwiga Drzewiecka

360—1

Przyjaciołom, kolegom, uczniom i znajomym, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej posługi

ś. p. Ignacemu Żychlewiczowi

w szczególności zaś Ks. Kazimierzowi Wasiakowi oraz p. Stanisławowi Czajkowskiemu za szczere, z duszy płynące wyrazy uznania dla nauczycielskiej pracy zmarłego, serdeczne „Bóg zapłać” składa w głębokim żalu pozostała

362—1

RODZINA.

Naród polski musi wiedzieć, za co walczy.

Oświadczenie p. Patka w Paryżu.

(Od wł. korespondenta)

PARYŻ. 31 stycznia. Tutelny półurzędowy „Le Temps” podaje w formie listu od swego specjalnego korespondenta wiadomość, że rząd polski przez 3 tygodnie tej nie oglądał, gdyż zdawał sobie sprawę co do niemożliwości dla Polski rozpoczęcia rokowań z bolszewikami bez poprzedniego dostrojenia swojej polityki wschodniej z polityką koalicji.

„Dalej „Le Temps” pisze, że „wedle pogłosek” bawiarzy w Paryżu polski minister spraw zagranicznych p. Patek nie opuścił ani jednej sposobności, ażeby domagać się od rządów koalicji, iżby wzięły na siebie odpowiedzialność w obecnej

sytuacji.

Wywody jego zgadzają się w zupełności z przekonaniem kraju. Jeżeli potrzeba — powiada się zaś tam — ażeby Polska podtrzymywała samą walkę przeciw bolszewikom, to byłoby rzeczą sprawiedliwą, ażeby sprzymierzeńcy ponosili część ciężaru, wynikającego z tej walki. Nie wystarczy, ażeby przysłano Polsce oficerów, albo żeby jej sprzedawano amunicję. Ponieważ jest to wojna koalicji i prowadzona przez Polskę dla koalicji, zarówno jak dla siebie, należy ażeby pomoc, przyznana jej, była równie nieograniczona, jak ta, której sprzymierzeńcy wzajemnie sobie udzielali kiedy chodziło o powalenie Niemiec!

Na odebranych ziemiach:

BYDGOSZCZ. 4 2. (PAT) Wyszło rozporządzenie wydane przez dowódcę grupy północnego frontu wielkopolskiego pułk. Jasińskiego polecające usunięcie napisów i godła z czasów pruskich na gmachach publicznych i domach prywatnych. Ulice mają mieć nazwy polskie. Napisy na ścianach i sklepieniach z dnem 15 b. m. mają być polskie. Obok nich dozwolone jest pomieszczenie napisów niemieckich.

BYDGOSZCZ. 3 2. (PAT) Ciasa polski przeprowadzony będzie w Bydgoszczy skróci cały zabór pruski aż do Pucka zajęty będzie przez wojska

polskie.

BYDGOSZCZ. 3 2. (PAT) Poseł do Sejmu Trzeźński wybrany z okręgu do którego Bydgoszcz należy zwołał wczoraj po południu wiec do Domu Polskiego. Obradom przewodniczył redaktor Teska.

Na wiecu oświadczył, p. Trzeźński, że popiera bardzo myśl połączenia obwodów nad noteckiego wraz z miastem Bydgoszczą z Pomorzem.

BYDGOSZCZ. 3 2. (PAT) Starosta pow. Bydgoskiego wzywa wszystkich polskich urzędników urodzonych w latach 1896 do 1901, aby do dnia 5 b. m. zapisali się na listę rekrutacyjną.

Z za kulis pokojowej propozycji Lenina.

Zniesienie frontów ułatwi propagandę bolszewicką

WIEDEN. 3 lutego. Pisma berlińskie, jak zapowiadają, na podstawie iskrowych telegramów bolszewickich, przyniosą wiadomość o DWOCH MOWACH LENINA wygłoszonych na ogólnorosyjskim kongresie bolszewickim w Moskwie, a odnoszących się DO PROPOZYCYI POKOJOWEJ. W jednej z nich Lenin mówi o respolnieniu światowej, wyraził się że droga do niej jest otwarta. Jednakże Rosja bolszewicka musi szukać porozumienia pokojowego.

Po zawarciu pokoju zadaniem rewolucjonistów rosyjskich będzie iść REKA W REKĘ Z REWOLUCYONISTAMI WSZYSTKICH narodów ażeby w ten sposób osiągnąć ostateczny cel bolszewizmu rosyjskiego, ZWYCIĘSTWO REWOLUCYI SWIATOWEJ. Na podstawie tej mowy, zrobiono

PROPOZYCYE POKOJOWE POD ADRESEM POLSKI.

Draga mowa Lenina, zwrócona była do żołnierzy armii czerwonej. Lenin zapowiedział w niej zakończenie okresu wojennego. Oświadczył jednak, że armia nie zostanie rozpuszczona, ale przekształcona na „Armię robotniczą”, która musi wszystkie zbieranie zboża i transportowanie go do punktów centralnych.

Wszystkie inne kwestye muszą wobec tej sprawy ustąpić na plan drugi. Postawione zadanie musi być wypełnione natychmiast przez współdziałanie milionów robotników. To jest nowa teraz rozpoczynająca się wojna.

Strajk tranwajarzy,

Wczoraj odbyła się w magistracie konferencja przyzwołała magistratu z przedstawicielami związku zawodowego tramwajarzy Marcińskiemi, Przybylskim i Sobolewskim. Delegacja oświadczyła iż pracownicy tramwajowi skierowali do swej dyrekcji nowe żądania podwyżki pensji. Obecna pensja maszynistów konduktorów, wynosząc wraz ze wszystkimi dodatkami 889 mk, przy panującej drożyznie nie może wystarczyć na utrzymanie. Żądają oni miesięcznie mk. 1776. f 98. która to kwota da się osiągnąć przy podwyższeniu ceny biletu do jednej marki. W toku dyskusji stanowisko Magistratu zdeklarowało się w ten sposób iż aczkolwiek decyzja ostateczna należy do Rady Miejskiej, wniosek Magistratu brzmiałby w ten sposób, iż należy podwyższyć cenę biletu do 30 fenigów, co dałoby możliwość podwyższenia pensji pracownikom do wysokości marek 1228.01 f. Przedstawiciele tramwajarzy nie zgodzili się na uczynioną propozycję wstrzymania decyzji strejku aż do wyniku obrad Rady Miejskiej. Strajk wypadł wczoraj o godz. 3 ciej po południu wszystkie pociągi zjechały do remizy.

Z Sejmu,

WARSZAWA 4 2. (PAT) Przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek odczytał pismo prezydenta Sądu najwyższego protestujące przeciw zarzutom stroniowości podniesionym przez posła Poniatowskiego przeciw Sądowi polskiemu.

p. Poniatowski oświadcza, że zarzut jego nie zmierzał do ryczałtowego potępienia sądownictwa, lecz do wytknięcia usterek w sądownictwie polskim.

Przystąpiono do sprawy przyznania dodatków wnioską drożyznianych emerytom wojskowym. Wydatki wniosła ogółem w Królestwie 4 miliony marek w Małopolsce 13 milionów koron. Ustawa nie dotyczy Wielkopolski, gdzie dodatki są znacznie wyższe. Po referacie p. Wojdalińskiego ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono do trzeciego punktu porządku dziennego do wniosku w sprawie Konwencji ze Stanami amerykańskimi o wzajemnej ochronie własności autorskiej. Referował p. Jabłonowski. Wobec tego, że sprawa jest pilna a ponieważ Stany Zjednoczone nie podpisały traktatu pokojowego należy przystąpić do konwencji berneńskiej. Z porządku dziennego p. dr. Głabiński referował preliminarz budżetu państwowego.

Na okres który obecnie przeżywamy budżetu jeszcze niema. Komisja omawiała projekt budżetowy za półrocze ubiegłe. Budżet w dochodach przedstawia kwotę 2 miliardów marek, wydatki zaś wynoszą 34 miljardów. Dochody na ten okres wynoszą 3 miljardy. Komisja podkreśliła, że naprzykład w Ministerstwie robót publicznych zajętych jest 680 urzędników a 50 woźnych i gońców. Jest to stanowisko za dużo. W dziale odbudowy kraju zajętych było w centrali i na prowincji 169 urzędników. Do końca czerwca odbudowano w zniszczonych 19 powiatach 13 do 41 domów. Preliminowana kwota 150 milionów dotychczas nieużyto jeszcze, ponieważ komisja powiatowa dopiero wchodzi w życie. Komisja przedłożyła rezolucję, którą Izba przyjęła.

Nieszczerość bolszewików,

WIEDEN. 4) 2. (PAT) Dzienniki francuskie gorąco zajmują się kwestią rosyjską i propozycją pokojową. „Matin” sądzi że rząd rosyjski w razie zawarcia pokoju z Polską zapowiedzenia swego, że nie będzie mógł dotrzymać chociażby nawet przyrzeczenie to było

Telegraf z innych światów.

Już dawno świat uczony pracował na tem, aby zawiązać korespondencje z istotami, żyjącymi na innych planetach. Proponowano różne sposoby, które jednak nie weszły w życie. Dopiero dziś natrafiono na pewne ślady.

Z Londynu donoszą telegraficznie o wielkiem wrażeniu, jakie wywołał tam artykuł Marconiego, znanego włoskiego uczonego i technika, wynalazcy telegrafu bez drutu, ogłoszony w Londyńskim dzienniku „Daily Mail”. Artykuł ten bowiem powiada, że są pozytywne dane do przypuszczenia, że na gwiazdach, a właściwie na planetach żyją ludzie czy też istoty podobne do ludzi, a bardzo inteligentne i mające daleko rozwiniętą naukę i technikę, bo próbują się z nami porozumieć i dają nam znaki, których my jednakże niestety nie rozumiemy.

Mianowicie na rozmaitych stacjach marconigraficznych, czyli telegrafu bez drutu systemu Marconiego i należących do jego przedsiębiorstwa, równocześnie n. p. w Anglii i Ameryce, w Londynie i w Nowym Jorku pochwycono jedne i te same drgania, o tej samej sile, czasem pojawiają się pewne litery zawsze powtarzając się jedne i te same.

Z faktu, że n. p. obław występuje z tą samą siłą w Nowym Jorku i Londynie wynika, że fale

elektryczne idą od jakiejś stacyi tak samo odległej od jednego jak i drugiego miasta, a bardzo dalekiej.

Te znaki i litery zauważone przez stację telegrafu bez drutu mogą być w prawdzie rzeczą przypadkową, np. wynikiem elektrycznych zaburzeń na słońcu. Marconi jednakże sądzi, że jest także inna możliwość, mianowicie, że to są świadome próby telegrafowania z planet i że są pewne dane, przemawiające za tem drugim przypuszczeniem.

Naturalnie, jeśli to istotnie dowód, że na Marsie Jowiszu czy Wenerze żyją istoty, które wynalazły Marconiego przed Marconim, to nie jest jeszcze konieczne, aby chciały mówić koniecznie z „głupią ziemią”, która może tylko dziwić się wobec ich usiłowań, ale ani nie umie ich zrozumieć, ani nie jest w stanie na nie odpowiedzieć. Ale może jedna planeta znalazła sobie w naszym systemie słonecznym drugą bardziej inteligentną i nawiązały pomiędzy sobą stałą komunikację telegraficzną — naturalnie; bez drutu. Ponieważ zaś fale elektryczne przy takim telegrafowaniu rozprzyskują się na wszystkie strony w kształcie kuli, aż do póki nie natrafiają na stację urządzoną do ich chwytania, przeto możliwe, że my tylko podświadujemy, romansu pomiędzy Marssem a Wenerą np. ale go na ich szczęście nie rozumiemy.

Śmierć niedźwiedzicy czyli charakter polskiego kmiotka,

Biała niedźwiedzica, która wraz z odzianym murmańskim przybyła do Warszawy, zakłóciła jej swego żywota tragicznie.

Przed kilku dniami, jak zwykle kapano ją w Wiśle pod Modlinem, gdzie gościła ostatnio. Płynąca kra, w postaci większego odłamki lodowego, uderzyła ją w czasie nurzania się w falach wiślanych w kark, raniąc do krwi. Zirytowane tem zwierzę zdarło łańcuch, na jakim było trzymane i wpław puściło się na przeciwległy brzeg Wisły. Tu chytry kmiotek, który z uporem twierdził dotąd: „moja, bom ją upolowałem na własnym gruncie”, zabił niedźwiedzicę i niezwekając zabrał się do zdzierania futra i skóry. Zanim murmańczyk zdołał przeprowadzić się na łodziach przez Wisłę w pożoni za swoją faworytką, tragiczna sytuacja rozegrała się już w całej pełni. Przyzwyczajeni do swej ulubienicy żołnierze murmańscy są niepokieszeni.

Podobny wypadek z niedźwiedzicą zdarzył się w Londynie, w Anglii, tam jednak schwyciła ją policja i oddała prawnym właścicielom. Niestety, pod Modlinem chęć posiadania futra i skóry z niedźwiedzicy pozbawiła dzielnych murmańczyków utaskawionego zwierzęcia.

Sala Koncertowa. :: Sala Koncertowa

We wtorek, 19 lutego r. b. o godz. 8 wiecz.

HENRYK OPIENSKI

Wygłosi odczyt p. t.

Twórczość muzyczna na tle wojny światowej

Bilety o 1 Mk. do 10 u Alfreda Straucha, Dziewina 12. 359—1

Zielona 3. :: Już otwarte zostało :: Zielona 3.

Gabinet figur woskowych **-Panoptikum Panorama** oraz Oddział Anatomiczno-Naukowy (z wystawy Wiedeńskiej).

TYLKO DLA DOROSŁYCH. Uwaga! Dla dam we wtorki i piątki.

Wejście do Muzeum 2.—mk., do Oddziału Anatomicznego 1 mk. 50 fen. Wojskowi i uczelowie placą połowę. 104—1

3 stoły bilardowe

natychmiast do sprzedania.

Wiadomość w cukierni Piotrkowska 60. 363—3

ZAWIADOMIENIE.

KRAWIEC DAMSKI

z Warszawy otworzył magazyn i pracownię

Okryć i Kostjumów

angielskich przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów

Alexander Schindler

Główna 11, sklep. Firma egzystuje od 1898 roku.

Potrzebna kierowniczką do

prałni chemicznej i białej bielizny. Oferty składać pod „kierowniczką” eksped. tej gazety. 357.

Jest do sprzedania 3 konny elekt. Motor

Pegenowy na 220—120 wolt. 930 obr. szyny i wyłącznik. Oferty pod lit A. B. proszę złożyć do administracji naszego pisma 266-2

Pies policyjny

Suka wilczej rasy, maści szarej zaginął. Nieprawnego właściciela ścigać się będzie policja. Odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Pańską 77 dla Leona Barskiego. 1

Istniejące od roku 1904

Handl. Przem. Tow. Wzajemnego Kredytu w Łodzi, 10 Moniuszki (Pasaż Majera)

wydaje swoim członkom pożyczki na zastaw papierów procentowych, przyjmuje do inkasa frachty i weksle; wydaje przekazy, dyskontuje weksle

Przyjmuje wkłady na oprocentowanie w markach.

Kasa otwarta dla publiczności od 9 do 3 bez przerwy

Zarząd: Włodzimierz Horodyński, Prezes

Tadeusz Konarzewski, Czesław Julian Szaniawski.

300 Mk.

za wyszukanie mieszkania 2-3 pokoje z kuchnią, słoneczne

Wiadomości F. Niedzielski. St. Zarzewska 63.

341-2.

250 Mk.

placę ZA APARAT starych zębów również KUPUJĘ STARE ZŁOTE ZĘBY. Andrzeja 7, prawa oficyna, parter, Nadryczny. 193-9

50 Mk.

Przechodząc ulicą Piotrkowską w stronę Nowego rynku zgubiłam portmonetkę czarną skórzaną zawierającą 200 mk., kartę żywnościową m. Zgierz. Łaska wy znalazła zechce zwrócić za niniejszym wynagrodzeniem do administracji Rozwoju pod lit. S. B.

Zęby

sztuczne stare kupuję i placę najwyższe ceny, również kupuję złote zęby.

Główna 5 m. 15. front II p. 321—2

Do sprzedania dzisiaj morgów

ziemi w Sikawie. W całości lub częściowo. Przy samym Folwarku. p. Gajer.

Blizsza wiadomość ul. Zgierska 172 vis-a-vis Juliańska oraz okna inspektowe do sprzedania.

356 K. Karwański.

Dr. medycyny **Tad. BARANOWSKI**

LEKARZ DENTYSTA, operator i specjalista w chorobach jamy ustnej i zębów ordynuje Zachodnia 67, (róg Zielonej) od godz. 1—3 5—7

TOWARY

UBRANIA
BLUŻKI
SUKNIE
PALTA
BIELIZNĘ
WSYPY
CAJGI

Portjery polecają **Ch. Markowicz i S-ka** Piotrkowska 118 87, w podwórzu. 539—12

Ceny przystępne stale.

TANIO

Biały towar
Wsypp
Flanela
Paltowy towar
Boston granat
Cajgi
Chustki

polecają

Ceny hurtowe.

rukier i Chari

Piotrkowska 45

front, wejście przez ścian. Ważne dla kooperatyw i spółek rolniczych. 534-12

Bryczkę KOLEJNĄ MAŁG używaną kupię **Draga 63 Wójcicki.** 561-5

Reperacje

rzniętych i dętych Instrumentów zostają fachowo wykonane

u **Alfreda Lessiga** ul. Nawrot 22.

